

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorczyk

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z wniosku T. S.A. w K.
przy uczestnictwie G.B. i J.B.
o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 11 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej uczestników
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B.,
pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w B. stwierdził, że E. S.A. w K., poprzednik prawny wnioskodawcy T. S.A. w K., nabył z dniem 22 lutego 2010 r. przez zasiedzenie służebność przesyłu, polegającą na posadowieniu linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV wraz z dwoma stanowiskami słupowymi, oraz na dostępie do tej linii w celu eksploatacji, konserwacji,

modernizacji, naprawy, remontu, kontroli, wymiany tej linii i słupów oraz ich elementów, obciążającą pasem o oznaczonej szerokości i powierzchni nieruchomości położoną w B., stanowiącą działkę nr ew. (...), będącą współwłasnością uczestników postępowania, tj. G.B. i J.B.

Z ustaleń wynika, że na nieruchomości w 1960 roku została pobudowana linia energetyczna między słupami nr [...]6- [...]2, początkowo o napięciu 15 kV, a od 1968 r. - 110 kV. Pierwotnie linia została odebrana protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 3 czerwca oraz 22 października 1960 r., a po dostosowaniu do pracy 110 KV zgłoszono załączenie do sieci w dniu 8 stycznia 1968 r. W latach 1977-1980 wykonano remont kapitalny linii z wymianą słupów. Odbiór linii po remoncie i usunięciu nieprawidłowości nastąpił w dniu 22 lutego 1980 r., w tym dniu linia znajdowała się pod napięciem.

Wnioskodawca jest następcą prawnym przedsiębiorstwa przesyłowego, które korzystało z trwałego i widocznego urządzenia w postaci linii elektroenergetycznej, użytkując nieruchomość w granicach służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, następnie w granicach służebności przesyłu. Właścicielami nieruchomości są uczestnicy G.B. i J.B., którzy nabyli ją na podstawie umowy sprzedaży z dnia 11 kwietnia 1995 r.

Sąd Rejonowy wskazał, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych (art. 305⁴ k.c.), które mogą być nabyte przez zasiedzenie (art. 292 k.c.). Bieg terminu zasiedzenia rozpoczyna się z chwilą przystąpienia do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Zdaniem Sądu Rejonowego, do dnia 1 lutego 1989 r. przedsiębiorca przesyłowy nie mógł nabyć własności rzeczy lub praw na rzeczy, bowiem, zgodnie z art. 128 k.c., własność przysługiwała Skarbowi Państwa, a przedsiębiorstwa państwowe sprawowały jedynie zarząd własnością państwową. Dopiero po tym dniu państwowe osoby prawne uzyskały taką zdolność oraz prawo doliczenia do swego posiadania czasu posiadania poprzednika.

Sąd ten przyjął, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w dniu 22 lutego 1980 r., bowiem w tym dniu istniały już na nieruchomości urządzenia przesyłowe

i były załączone do sieci energetycznej, zatem bezspornie poprzednik prawny wnioskodawcy z nich korzystał, będąc jednak w złej wierze. Nabył zatem przez zasiedzenie po 30 latach, tj. z dniem 22 lutego 2010 r. służebność przesyłu, a nie służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu, bowiem nabycie nastąpiło po wejściu w życie przepisów art. 305¹ - 305⁴ k.c. Mógł też doliczyć czas posiadania poprzedników, w tym Skarbu Państwa. Zakres służebności ustalony został na podstawie opinii biegłego sądowego, przy czym Sąd uznał za celowe określenie szerokości pasa gruntu przez powiększenie jej o jeden metr, licząc od skrajnych przewodów po obu stronach linii.

Postanowieniem z dnia 17 października 2017 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację uczestników postępowania od powyższego orzeczenia, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Powyższe postanowienie zaskarżyli skargą kasacyjną uczestnicy G.B. i J.B., zarzucając naruszenie:

1. art. 285, 292 i 305¹ k.c. w związku z art. 305⁴ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji stwierdzenie zasiedzenia służebności o innej treści niż istniejąca w dniu stwierdzenia zasiedzenia tej służebności;
2. art. 285 w związku z art. 305⁴ k.c. przez błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu charakteru służebności przesyłu w postaci napowietrznej linii energetycznej i jej wpływu na obciążenie nieruchomości, co skutkowało określeniem jedynie powierzchni zajętego gruntu, bez wskazania wysokości i usytuowania korytarza powietrznego dotychczas zajmowanego przez linię energetyczną, ani ilości i parametrów znajdujących się tam przewodów, podczas gdy te elementy również wyznaczają treść służebności przesyłu w odniesieniu do napowietrznej linii energetycznej;
3. art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 516 k.p.c. przez wydanie postanowienia stwierdzającego, że E. S.A. z siedzibą w K. nabył z dniem 22 lutego 2010 r. w drodze zasiedzenia służebność przesyłu obciążającą nieruchomość uczestników, podczas gdy wnioskodawca domagał się stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż oba

roszczenia dotyczą odrębnych instytucji prawa, a w konsekwencji Sąd pierwszej instancji uwzględnił żądanie, którego wnioskodawca się nie domagał.

W konkluzji wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów natury procesowej, należy poczynić następujące uwagi. Skarżący zarzucili, że Sąd stwierdził zasiedzenie służebności przesyłu, mimo że nie było to objęte żądaniem wnioskodawcy. Wnioskodawca bowiem, będąc świadomym odmienności tych instytucji prawnych, wnosił o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nie sprecyzował natomiast żądania w taki sposób, aby wnosić o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu z zaliczeniem okresu posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Sądy zaś orzekły o nabyciu służebności przesyłu przez zasiedzenie, co, zdaniem skarżących, stanowi orzeczenie ponad żądanie, a tym samym naruszenie art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 516 k.p.c.

Należy w związku z tym zarzutem wskazać, że w postępowaniu nieprocesowym, zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. stosowanym odpowiednio na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., sąd jest związany zakresem żądania wnioskodawcy o tyle, że nie może orzec co do przedmiotu, który żądaniem nie jest objęty, ani udzielić ochrony prawnej na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez wnioskodawcę. Sformułowanie żądania wprowadzić należy do wnioskodawcy, ale sąd nie jest bezwzględnie związany brzmieniem gramatycznym lub stylistycznym, jeżeli nie wpływa to na jego istotę. W postanowieniu z dnia 7 lipca 2017 r., V CSK 474/16, (nie publ.) Sąd Najwyższy wskazał, że zasada *ne eat iudex ultra petita partium* nie ma tak bezwzględnego charakteru, jak w sprawach rozpoznawanych w trybie procesowym.

Podkreślić wypada, że w sprawach o stwierdzenie nabycia własności rzeczy czy też służebności przez zasiedzenie sąd wydaje orzeczenie deklaratoryjne, co oznacza, że stwierdza taki stan prawny, jaki wynika z dokonanych ustaleń

faktycznych, niezależnie od tego, jak zostało sformułowane żądanie we wniosku. W tym sensie nie jest w istocie związany treścią żądania, odstępstwo w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia dotyczy możliwości określenia innego nabywcy i innej daty nabycia, ewentualnie także innego, ograniczonego przedmiotowo zakresu nabycia własności, czy służebności gruntowej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., IV CSK 128/14, nie publ.).

Stwierdzić zatem trzeba, że w sytuacji, w której w postępowaniu ustalono, że nabycie służebności nastąpiło po wejściu w życie przepisów art. 305¹-305⁴ k.c., określających służebność przesyłu, nie było podstaw do oddalenia żądania z tej przyczyny, że dotyczyło służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Na marginesie warto przypomnieć, że w uzasadnieniu wniosku wnioskodawca nawiązał do służebności przesyłu, na wypadek, gdyby Sąd stwierdził, że prowadzące do zasiedzenia posiadanie zakończyło się już pod rządem przepisów art. 305¹ i nast. k.c. Zarzut naruszenia prawa procesowego okazał się zatem nietrafny.

Zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego przytoczonych w podstawach skargi uchylają się natomiast spod oceny kasacyjnej z uwagi na niedostatek ustaleń faktycznych oraz przyjęcie początku biegu zasiedzenia z dniem 22 lutego 1980 r., które wydaje się wątpliwe nawet w świetle poczynionych, choć niepełnych ustaleń.

Posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Zasada ta została przyjęta już w art. 184 dekretu o prawie rzeczowym z dnia 11 października 1946 r., zgodnie z którym kto przez lat dwadzieścia posiada służebność gruntową, polegającą na trwałym i widocznym urządzeniu, nabywa tę służebność, chyba że uzyskał jej posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), a po upływie lat trzydziestu nie można zarzucać posiadaczowi złej wiary. Po uchyleniu dekretu zasada ta została potwierdzona w art. 292 k.c., w myśl którego służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a przepisy o nabyciu własności nieruchomości

przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że już w 1960 r. oddano do użytku linię napowietrzną o napięciu 15 kV, a w 1968 r. włączono do sieci linię o napięciu 110 kV, w następnych latach linia była remontowana. Istniało zatem trwałe i widoczne urządzenie, z którego korzystało przedsiębiorstwo przesyłowe, znacznie wcześniej niż przyjęta jako początek zasiedzenia data 22 lutego 1980 r., kiedy to włączono do sieci linię po kapitalnym remoncie. Nie wiadomo zatem, dlaczego pominięto ten wcześniejszy okres posiadania i użytkowania opisanych urządzeń. Wątpliwości w tym zakresie nie wyjaśnia odwołanie się orzekających Sądów do zasady jednolitej własności państwowej wyrażonej w art. 128 k.c. w sytuacji, w której brak ustaleń odnośnie do stosunków własnościowych na gruncie, którego obciążenie służebnością ma dotyczyć.

W tym przedmiocie ustalono jedynie, że skarżący są właścicielami nieruchomości od 1995 r., nie wiadomo natomiast, czyją własność grunt ten stanowił uprzednio. Gdyby właścicielem był Skarb Państwa, okazałoby się, że linię wybudowano na własnej nieruchomości, a rozważania dotyczące posiadania, sposobu korzystania i czasu jego trwania pozbawione byłyby znaczenia.

Inaczej rzecz się przedstawia w sytuacji, w której urządzenia przesyłowe wybudowano na gruncie osób fizycznych. Dopuszczalność ustanowienia służebności przesyłu wynikała już z art. 175 pr. rzecz., a ten przepis mógłby mieć zastosowanie w sprawie, skoro Sady ustaliły, że już w 1960 roku istniały słupy drewniane i linia napowietrzna. Kodeks cywilny nie przejął regulacji określonej w dekrecie o prawie rzeczowym, jednak w judykaturze konsekwentnie dopuszczano obciążenie nieruchomości służebnością gruntową umożliwiającą doprowadzenie do innej nieruchomości linii energetycznej lub innych mediów (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109, z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 53, powołane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, nie publ.). Warunkiem nabycia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez zasiedzenie był - oprócz korzystania z trwałego i widocznego urządzenia - upływ określonego czasu, który - przy założeniu złej wiary - wynosił lat 30 według art. 184 pr. rzecz., a w przepisach kodeksu cywilnego

uległ skróceniu do lat 20 (art. 172 w związku z art. 292 k.c.). Jeżeli okres zasiedzenia rozpoczęty pod rządem pr. rzecz. skończyłby się po wejściu w życie kodeksu cywilnego, zastosowanie miał art. XLI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 94).

Niezależnie od tego, jak ostatecznie zostanie określony początek biegu zasiedzenia, spełnienie warunków nabycia służebności przesyłu tą drogą prowadzi do konkluzji, że jeżeli nastąpiło to w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej określonej w art. 128 k.c., to jest przed jego uchyleniem z dniem 1 lutego 1989 r., to zasiedzenie następowało zawsze na rzecz Skarbu Państwa, chociaż faktyczne władztwo wykonywane było przez przedsiębiorstwo państwowe. Jeżeli Skarb Państwa nabył uprzednio służebność odpowiadającą treścią służebności przesyłu w związku z eksploatacją urządzeń przesyłowych posadowionych na gruncie osoby fizycznej, to służebność ta przechodziła na rzecz przedsiębiorstwa jednocześnie z uzyskaniem praw do infrastruktury przesyłowej, a więc z wejściem w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6 - zob. przytoczone wyżej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2012 r.). W takiej sytuacji nie byłoby podstaw do stwierdzenia nabycia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa, skoro nabycie nastąpiło w inny sposób. O nabyciu służebności przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe można więc mówić tylko wtedy, gdy Skarb Państwa nie nabył jej do dnia 1 lutego 1990 r., a przedsiębiorstwo korzystało z trwałego i widocznego urządzenia w dalszym ciągu po tym dniu. W zależności zaś od tego, czy koniec okresu zasiedzenia nastąpił przed czy po wejściu w życie art. 305¹ i nast. k.c., zasiedzenie dotyczy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu albo służebności przesyłu. W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/16 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że w okresie przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. instytucji służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, zaś okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴

k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

W każdym zaś wypadku nabycie omawianej służebności przez zasiedzenie może nastąpić tylko w takich granicach, w jakich faktycznie posiadanie było wykonywane. Powiększenie zatem szerokości pasa służebności przesyłu o jeden metr z każdej strony nie może być uznane za prawidłowe, skoro stwierdzenie zasiedzenia ma odzwierciedlać rzeczywisty stan faktyczny, rzeczywisty zakres korzystania z nieruchomości, a nie prowadzić do ustanowienia służebności realizującej potrzeby gospodarcze przedsiębiorcy przesyłowego. Na marginesie należy zwrócić uwagę, że żądanie dokładnego wskazania wysokości i usytuowania korytarza powietrznego dotychczas zajmowanego przez linię energetyczną jest o tyle nowatorskie, co niezasadne. Dotyczy w istocie określenia słupa powietrza pod i nad linią czy liniami rozpiętymi na podporach posadowionych na gruncie. Powtórzyć należy, że zasiedzenie może dotyczyć tylko takiego stanu, jaki istniał w okresie posiadania służebności, a można to określić wyznaczając granice na gruncie oraz ilość linii i słupów wówczas istniejących. Wszelkie zmiany w tym zakresie mogą prowadzić jedynie do żądania zmiany treści służebności.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

as]

jw